

No. 27

Cena numeru  
**20 gr.**

**CENA PRENUMERATY**  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilustr. 4.20gr.  
Dla rob. 2.70gr.  
Czas. do dom. 88gr.

**Z przes. poczt.**  
Mies. z dod. ilustr. 5.20gr.  
Poza Łodzią opz. 27gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

**XXXI r.**  
**istnienia.**

Redakcja i Administracja

w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41

TELEFON 23

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się

**Łódź.**

# ROZWIÓJ

**DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTII**

14ątek, dnia 27 stycznia 1928

## Rok 1928

**nie będzie lepszy od swego poprzednika.**

**Orkany i trzęsienia ziemi nawiedzają cały świat.**

**Nowy Jork bombardowany przez odłamy tynku i gruzu — Domy obalone — W Wiedniu i okolicach znowu silne wstrząśnienia podziemne.**

Nowy Jork, 26.1 (aw)

Orkan, który nawiedził południowo-wschodnie stany Ameryki północnej spowodował ogromne spustoszenie. Osada rolnicza składająca się z kilku zabudowań Lang w stanie Kentucky, została zniszczona przez huragan. Stwierdzono 5 zabitych i kilku rannych. W okolicy Nowego Jorku burza spowodowała uszkodzenie wielkiej cysterny służącej jako zbiornik wody, a stojącej na dachu 11 piętra domu towarowego. Została ona urwana i rzucona na sąsiedni dach, przełamując 4-ty piętra, niszcząc połowę gmachu i grzebiąc pod gruzami kilka osób. W Rhode Island został porwany przez burzę statek rybacki i rzucony na wybrzeże, gdzie uległ zniszczeniu. Na statku nie było ludzi. Z Attoena w Pensylwanji donoszą, że znany lotnik amerykański Chamberlin, kontynuujący swój lot podczas burzy został zmuszony do lądowania. Jedno skrzydło samolotu zostało urwane. Samolot poważnie uszkodzony. Chamberlin jednak wyszedł z katastrofy bez żadnych obrażeń.

W Holmes Crees w stanie Tenessey

szalejący huragan wyrzucił gmach szkolny. W chwili katastrofy szkoła była pusta.

Nowy Jork 26 stycznia (aw)

Szalejący w Ameryce tornado posunął się aż do wybrzeży Atlantyku, wyrządzając wszędzie duże szkody. W samym Nowym Jorku jest 20 osób rannych przez spadające odłamki murów. Najtragiczniejszy wypadek zdarzył się w dzielnicy ubogich w Nowym Jorku, gdzie obalony przez tornado dom zagrzebał pod swymi gruzami 6 osób.

Wiedeń, 26. 1. (aw)

Wczoraj wieczorem w kilka okęgach

Wiednia odczuto trzęsienie ziemi. Również z okolic Wiednia donoszą o lokalnych trzęsieniach ziemi. W szczególności w Schadorf odczuto silne trzęsienie ziemi, trwające około 5 sek., poczem słyszano głuchy huk podziemny. Ludność w panice uciekała z domów i do późnych godzin wieczornych przebywała pod gołym niebem. Szereg domów w Schadorf nosi ślady uszkodzeń. Obecnie ludność boi się, aby nowe trzęsienie nie rozsypało w gruz domów.

Calexiko (Kalifornja) 26.1 (pat)

Odczuto tu wczoraj wieczorem trzęsienie ziemi, trwające kilka sekund. Szkód zadanych nie było.

## Czego się chytry Niemiec boi.

**Z chwilą pogodzenia się Polski z Litwą porty niemieckie stracą na znaczeniu.**

Berlin 26 stycznia (ate)

Polska — pisze „Boersen Zeitung” — przez wzmocnienie swych wpływów w Genewie, przez uzyskanie pożyczki amerykańskiej, przez niewątpliwy sukces w sprawie litewskiej, wzmocniła znaczenie swych wpływów nad Bałtykiem. Przyszły rozwój sytuacji nad Bałtykiem będzie zależał jednak od stanowiska Anglii, która być może zgodzi się na hegemonję Polski, równającą się wzmocnieniu wpływów Francji w tej części Europy.

Berlin 26 stycznia (ate)

Nacjonalistyczny „Der Tag” stwierdza w korespondencji z Warszawy, że europejska polityka wschodnia stoi pod znakiem licznych międzypaństwowych rokowań, które mogą zmienić obraz wschodniej Europy.

Polska — pisze dziennik — dąży do bezwarunkowego przyłączenia Litwy i uzyskania tem samem drugiego oparcia o morze. Dla polityki litewskiej decydującem jest zapytanie, od kogo i jak uzyskać można w danym momencie największe korzyści. Ta dwulicowa polityka Litwy kryje w sobie największe niebezpieczeństwo dla Niemiec.

W Rydze omawiane będą między Polską i Litwą sprawy bezpośrednio interesujące Niemcy.

Otwarcie splawu na Niemnie osłabi również jeszcze bardziej gospodarzo Gdańsk (chyba Szczecin) i Królewiec.

Berlin 26 stycznia (pat)

„Telegraphen-Union” podaje streszczenie wywiadu współpracownika „Ostpreussische Zeitung” z jednym z dyplomatów litewskich, który ma brać udział w przyszłych rokowaniach polsko-litewskich. Dyplomata ten zaznaczył na wstępie że rząd kołowieński oczekuje obecnie odpowiedzi rządu polskiego oraz że narazie nie można jeszcze nic powiedzieć zarówno o terminie, jak i o treści przyszłych polsko-litewskich rokowań. W sprawie stosunków niemiecko-litewskich, dyplomata wyraził przekonanie, że sytuacja w Kłajpedzie ulegnie niezawodnie poprawie, aczkolwiek pewne przeciwności stanowisk w tej sprawie zawsze będą istniały. W związku z tym wywiadem dziennik podkreśla doniosłość sprawy optantów niemieckich i zaznacza, iż Niemcy w rokowaniach berlińskich powinni bezwarunkowo żądać od Litwy, aby zaniechała wydania optantów niemieckich.

**Kino Dom Ludowy**

PRZEJAZD Nr. 34 598

Dziś

Dziś

Artyfilm o romantycznych przygodach p. t.

**Znak Zorzy**

W roli głównej uosobienie siły tężyzny  
zręczności i bohaterstwa

**Douglas Fairbanks**

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp  
I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 30 gr.

W sobotę niedzielę i święta od godz. 3 po poł. I  
miejsce 80 gr., II miejsce 50 gr., III miejsce 40 gr.

**Miejski Kinematograf Oświatowy**

Od wtorku 24—1 1928 r.

Dla dorosłych

Dla młodzieży

**ZEW MORZA**

według St. Kiedrzyńskiego  
w rolach głównych: Marja Malicka, Marjusz  
Maszyński i Jerzy Marr  
nad program fragment z obrazu „Abisynja”  
(dalszy ciąg)

**ZA KATOLICYZM.**

Meksyk, 26.1. (pat)  
 Polleja zamknęła szkołę katolicką i za-  
 restowała około 20 nauczycielek, oskarżo-  
 nych o uprawianie propagandy antyrządow-  
 wej. Wśród zaarrestowanych znajduje się kil-  
 ka osób, należących do znanych rodzin.

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**

Notowania z dnia 26-go stycznia.  
**WALUTY i DEWIZY.**

- Holandja 359,60
- Londyn 43,45
- Nowy Jork 8,90
- Paryż 35,05 i jedna czwarta.
- Praga 26,41 i pół
- Szwajcaria 171,68
- Włochy 47,22 i pół
- Wiedeń 125,55

Obrót dewizami większy. Dolar gotów-  
 kowy w obrotach pozagiełdowych 8,88 i pół.  
 Gram czystego złota 5,9244.

**PAPIERY PROCENTOWE.**

5 proc. państw. pożyczkowa dolarowa  
 63,00; 5 proc. konwersyjna 67,00; 6 proc.  
 pożyczkowa 85 i pół. 10 proc. pożyczkowa kolejowa  
 102,00; 5 proc. pożyczkowa kolejowa konwersyjna  
 61,00; 8 proc. L.Z. Banku gosp. kraj. 93,00  
 4 i pół proc. L.Z. ziemskie 57,50; 5 proc. L.Z.  
 m. Warszawy 65,00; 4 i pół proc. m. Warsza-  
 wy 61 i pół; 8 proc. L.Z. m. Warszawy 81,00;  
 8 proc. obligacje komun. banku gosp. kraj. 93,

**AKCJE.**

Bank dyskontowy 136,00; handlowy  
 123,00; Bank Polski 163,00; zachodni 33,75;  
 Zw. sp. zar. 93,00; Spiess 155,00; Gosławice  
 70,00; Warsz. tow. fabr. cukru 74,00; Węgiel  
 104,00; Nobel 41,75; Cegielski 49,00; Lilpop  
 40 i trzy czwarte; Modrzejów 43 i trzy czw.;  
 Ncrblin 205,00; Ostrowieckie 83,75; Poci-  
 42,00; Zawiercie 31,00; Borkowski 18,00; Spi-  
 rytus 36 i pół.

Z pożyczek państwowych mocniejsze  
 5 proc. pożyczkowa dolarowa i 6 proc. dolarowa

Do akt. Nr. 1152 1927 r.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w  
 Łodzi S. Zajkowski, zam. w Łodzi przy uli-  
 cy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030  
 U.P.C. ogłasza że w dniu 6-go lutego 1928  
 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi przy uli-  
 cy Piotrkowskiej pod Nr. 78 odbędzie się  
 sprzedaż z przetargu publicznego ruchomo-  
 ści należących do firmy „Hugo Wulfson” i  
 składających się z materiału ubranowego w  
 różnych deseniach oszacowanych na sumę  
 zł. 9000.

3426 Komornik (=) S. ZAJKOWSKI  
 Łódź, dn. 25 stycznia 1928 r.

**Bacność Majstrowie!**

W niedzielę, dnia 29 stycznia  
 r. b. o godz. 10-ej rano Zarząd Oddziału  
 Łódzkiego Związku Majstrów Fabrycz-  
 nych w lokalu swoim przy ul. Zerom-  
 skiego 74 zwołuje

**Nadzwyczajne zebranie  
 zrzeszonych i niezrzeszonych  
 majstrów w Związku**

w sprawie Ustawy o ubezpieczeniu pra-  
 cowników umysłowych na wypadek bra-  
 ku pracy, niezdolności do wykonywania  
 zawodu, na starość i na wypadek śmier-  
 ci.

Majstrowie fabryczni stawcie się  
 licznie w swoim własnym interesie.  
**Zarząd.**

**Wielka katastrofa budowlana w Niemczech.**

**Czteropiętrowy gmach fabryczny w Cassel runął, grzebiąc  
 w gruzach robotników**

Berlin 26 stycznia (aw)

Donoszą tu z Cassel, iż nastąpiła tam  
 katastrofa 4-piętrowego gmachu fabryczne-  
 go. Gmach runął grzebiąc mieszkańców.  
 Zmobilizowane natychmiast oddziały straży  
 ogniowej oraz kolumna sanitarna podjęły  
 akcje na miejscu katastrofy. Dzięki tej ak-

cji udało się wydobyć kilku zagrzebanych,  
 których w stanie ciężkim odwieziono do  
 szpitala. Jeden z ciężko rannych monter  
 Hesse zmarł. Wydobyto również zwłoki  
 montera Klappa, którego ciało zmiażdżone  
 zostało zupełnie przez mur. Prace nad usu-  
 nięciem gruzów trwają w dalszym ciągu.

**Dobrane towarzystwo.**

**Komuniści i bandy łupieżców nękają ludność Chin.**

**Marzenia Czang-Kaj-Szeka.**

Pekin, 26.1. (aw)

Donoszą tu z Szanghaju, iż wódz Chin  
 Południowych Czang Kaj Szek wygłosił prze-  
 mówienie programowe, w którym podkreślił  
 konieczność zwołania po zakończeniu wojny  
 domowej chińskiego zgromadzenia narodowe-  
 go, centralizacji rządu, wprowadzenia 8-go-  
 dzinnego dnia pracy i progresywnego ustawa-  
 dawstwa robotniczego, anulowanie kapitulacji  
 zawartych z mocarstwami i ewentualnie  
 wznowienia stosunków dyplomatycznych ze  
 Związkiem Sowieckim, przy jednoczesnej je-  
 dnak stanowczej walce z komunizmem we-

wewnątrz Chin.

Szanghaj, 26.1 (aw)

Według doniesień z dorzecza Jang-tse,  
 południowa część prowincji Kiang-si jest zu-  
 pełnie opanowana przez bandytów, którzy  
 wspólnie z komunistami plądrują kraj.  
 Wszystkie składy żywności, należące do sta-  
 cyj misyjnych, były skonfiskowane i części-  
 wo splądrowane.

Miastu Kluakiang zagraża zajęcie przez  
 komunistów, którzy wezwali na pomoc luźne  
 bandy rozbójników.

**Po rozgromieniu opozycji.**

**Część zesłano, część się „nawróciła”, — pozostali są już  
 nieszkodliwi**

Moskwa 26 stycznia (aw)

„Prawda” występuje z nowym artyku-  
 lem o opozycji komunistycznej. Organ więk-  
 szości rządzącej dowodzi, iż opozycja liczy-  
 ła przed pogromem 4120 ludzi. w trakcie

kongresu „nawróciło się” przeszło 1.500, a  
 po kongresie około 1.600 opozycjonistów.  
 W ten sposób z opozycji pozostała drobna  
 garstka, która nie będzie mogła odegrać żad-  
 nej roli w życiu państwowym Sowieców.

**Nowa Palestyna na czerwono.**

**Po wytepieniu opozycji Sowiety chcą dowcipnie zesłać żydów  
 na Syberję za ich zgodą.**

Mińsk, 26.1 (aw)

„Sawiejskaja Białorus” donosi co na-  
 stępuje:

Odbywa się obecnie w Mińsku zjazd  
 rolników-żydów. Sowiety przedłożyły zjazdo-  
 wi na wielką zakrojony miarę plan oddania  
 żydom olbrzymich terenów dla założenia  
 własnej republiki.

Sowiety chcą dać żydom-rolnikom do  
 dyspozycji rejon Birska-Bajdzański na Dale-  
 kim Wschodzie. Rejon ten na południu sięga  
 rzeki Amura, na północy posiada magistralę  
 kolejową. Na zachodzie zaś — rzekę Inkan.  
 Obszaru rejon ten zajmuje przeszło milion  
 hektarów, to jest tyle co półwysep Krymski,  
 lub Palestyna w granicach historycznych.  
 Mieszkańców rejonu ten liczy obecnie 27 ty-  
 siący, składają się oni przedewszystkiem jedy-  
 nie z tubylców. Obszar cały otoczony jest

wysokimi górami, co wpływa na to, że kli-  
 mat jego jest łagodny, dużo cieplejszy od in-  
 nych obszarów syberyjskich.

Na rejonie wspomnianym Sowiety  
 chcą ulokować około miliona żydów.

Zjazd przyjął propozycję stworzenia  
 własnego państwa żydowskiego z entuzjaz-  
 mem. W uchwalonej przez zjazd deklaracji  
 wyraża się on: „Bezgranicznie wierzymy par-  
 ty komunistycznej! Pójdziemy zawsze chęt-  
 nie tam, gdzie mamy pracę! Nie wierzymy  
 tym, którzy nas obłudnie ostrzegają! Pójdzie-  
 my do Birska i Bajdzańska, budować własną  
 republikę!”

Mimo ogromnego entuzjazmu, wyrażo-  
 nego przez zjazd, szerokie masy żydowskie  
 patrzą się na wspomniany plan okiem bardzo  
 mało przychylnym.

**KS. ARCYB. JABŁRZYKOWSKI NIE  
 UDZIELA ZEZWOLEN NA  
 KANDYDATURY.**

Białystok, 26. 1. (aw)

Na zebraniu stronnictwa PSL „Piasta”  
 odbytem w Sokółce wystosowano do arcybi-  
 skupa Jabłrzykowskiego w Wilnie petycję o

udzielenie zezwolenia księdzu dziekanowi So-  
 łowskiemu na kandydowanie do Sejmu.

W odpowiedzi J. E. ks. arc. Jabłrzyko-  
 wski oświadczył, iż żadnych zezwoleń na kan-  
 dydowanie do ciała ustawodawczego duchow-  
 ym nie udziela.

# KRONIKA

KALENDARZYK

Piątek, 27 stycznia — Jana.

TEATRY.

Teatr Miejski: — „Kredowe koło”.

Teatr Popularny: „Krysia Leśniczanka”.

WIDOWISKA.

Casino: — „Wschód słońca”

Splendid: — „Casanova”.

Gon: — „Jubileusz Gongu”.

Udeon: — „Gracz w szachy”.

Czary: — „Pod osłoną nocy”.

Grand Kino — Szatańska Syrena.

Corso — Tymber.

Mewa — Ulubienica Przedmieść.

Kin. Oświatowy: „Zew morza”.

Lom Ludowy: — „Znak Zorzy”

## Wiadomości bieżące.

### Oplaty stemplowe

Wobec ciągłych nieporozumień co do opłat stemplowych w sprawach podatkowych wyjaśniamy, iż przy podaniach w sprawie podatku majątkowego o ile suma omawiana nie przenosi zł. 50 to podanie wolne jest od opłaty, o ile zaś suma o której mowa w podaniu powyższa 50 zł. lecz nie przekracza 100 zł. to stempel wynosi 50 gr., a ponad 100 zł. — 2 złote.

Na wszelkie podania i prośby do władz państwowych, a więc o ograniczenie, wstrzymania egzekucji i t. d. opłata w każdym wypadku wynosi 3 zł. (bip).

### Przedłużenie akcji doraźnej na luty

Jak się dowiadujemy, zarząd główny funduszu bezrobocia postanowił przedłużyć państwową akcję pomocy doraźnej w okręgu łódzkim na miesiąc luty, w dotychczasowych wymiarach. Sprawa zawieszenia w okręgu łódzkim „martwego sezonu” nie została jeszcze zdecydowana. (bip)

### Oplaty za patenty akcyzowe

Min. Handlu i Przemysłu rozporządzeniem zmniejszyło opłatę od patentów akcyzowych o 103 zł. Obecnie dowiadujemy się że urząd skarbowy do dnia 30 grudnia 1927 r. pobierał całkowitą należność za patenta akcyzowe pomijając rozporządzenie Min. Skarbu. Wobec tego wszyscy ci kupcy, którzy wpłacili ponad 413 zł. za patenta akcyzowe na rok 1928, mogą wnieść do urzędu skarbowego podania o zwrot sumy wpłaconych ponad normę ustaloną rozporządzeniem Min. Skarbu względnie na zaliczenie ich na poczet podatku obrotowego za rok 1927. (p)

## Kronika policyjna

### Pożar w fabryce

W dniu wczorajszym o godzinie 10 wieczorem wybuchł groźny pożar w fabryce ni i suszarni Izraela Kozeta przy ulicy Karwińskiej 3 na Zubardziu. Ogień wyniósł na parterze w oddziale suszarni i szybko rozszerzył się. Nim zaalarmowano straż ognio-

# Zw. Of. Rez. pozostawia członkom wolną rękę

PODCZAS WYBORÓW DO IZB PARLAMENTARNYCH.

W 1928 roku przypada rocznica 5-cielecia działalności Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, powstałego z oddzielnych związków rezerwy.

Wyniki wspólnych wysiłków na terenie pracy, często niewdzięcznej i żmudnej, — konsolidowania oficerów rezerwy w świadomy swych zadań i celów jeden jedyny, reprezentujący cały korpus oficerów rezerwy — Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, — jeśli i nie są jeszcze zadawalniającymi, to już w dostatecznym stopniu świadczą o założeniu mocnych podstaw ideowych, o znacznym rozroście organizacji związkowej.

Plany rozbudowy, kierunki prac i główne wytyczne działalności Z.O.R. są już wyraźnie naszkicowane, przeszły przez ogień dyskusji i stały się własnością całego ogółu

zrzeszonych w Z. O. R., oficerów Rezerwy w liczbie 17 tysięcy.

Obecnie od nas wszystkich członków Z. O. R. od naszej inicjatywy i energii, od naszego przemysłu organizacyjnego i taktu społecznego uzależniony będzie rozkwit Z. O. R., jego autorytet wśród społeczeństwa, jego znaczenie dla Państwowości Polskiej. Wyraźne zręby ideologii naszej dopomogą nam wykuć coraz dalej wysunięto bastiony i rzeźby ładu społecznego, tężyzny duchowej i mocy moralnej, co się Z. O. R. zowie. Zarząd tutejszego Okręgu zawiadamia swych członków, że postanowił nie brać żadnego udziału w akcji wyborczej do Sejmu i Senatu, pozostawiając członkom swobodę głosowania.

Sekretariat czynny jest we wtorki i piątki od godziny 20-21, w lokalu Związku przy ul. Piotrkowskiej 104.

## Ujęcie niebezpiecznego bandyty

ZBOJCY SZUKAJ ZAWSZE U WEGO KOCHANKI

Przed dwoma laty został popełniony pod Łodzią napad bandycki na kupca Zajlenfelda na wozie prowadzącej do Brzezin. Wdrożone dochodzenie policyjne ustaliło, że w napadzie m. in. brał udział niejaki Feliks Dzierzgwę. Poszukiwania nie daly jednak żadnego rezultatu. Dzierzgwę znaki bez Nieoczekiwanie władze śledcze otrzymały doniesienie, Dzierzgwę ukrywa się na terenie Łodzi. II brygada policji śledczej na reszcie ustaliła że zamieszkuje on przy ulicy Abramowskiego 21 z kochanką. Wczoraj w nocy silny oddział wywiadców policyj-

nych otoczył dom przy ulicy Abramowskiego 21. Kierownik II brygady śledczej p. Kłodziejski zapukał do drzwi mieszkania bandyty, który widocznie nie przeczuwając nic złego otworzył. Nim zdolał się zorientować, że ma przed sobą funkcjonariusza policji było już zapóźno. Wymierzona weń lufa rewolweru sparaliżowała usiłowania obronne. Skutego w kajdany odstawiono 35-letniego Feliksa Dzierzgwę samochodem do urzędu śledczego, gdzie został osadzony w areszcie do dyspozycji sądziego śledczego na powiat łódzki. (p)

## Przemysł łódzki przeżywa kryzys

EKSPORT ZMNIEJSZYŁ SIĘ O 50 PROC.

Wywóz łódzkich towarów włókienniczych zagranicę wykazał w grudniu w porównaniu z listopadem ub. r. dalsze bardzo poważne zmniejszenie. W grudniu ubiegłego roku wywieziono ogółem tkanin na ogólną sumę 4 349.302, podczas gdy w listopadzie eksport wynosił 5.378.016 złotych; we wrześniu wartość eksportowanych towarów wynosiła 8.847.825. A więc w ciągu ostatnich czterech miesięcy eksport towarów łódzkich zmniejszył się o przeszło 50 procent.

Co do poszczególnych krajów to eksport towarów włókienniczych w grudniu przedstawiał się następująco: wywieziono towarów na Daleki Wschód (Chiny, Japonia i t. d.) za złotych 1.596.390 (w listopadzie za 2 miliony złotych), Rumunja — 808.941 zł. (623.000 zł.), Litwa — 373.961 zł. (około 1 miliona złotych), Bliski Wschód

(Turcja, Palestyna, Persja) — 543.686 zł., Ameryka Południowa — 339.272 zł., kraje nadbałtyckie — 250.562, Austria, Węgry, Jugosławia — 218.859 zł., Niemcy — 163.979 zł., Anglja — 132.522 zł., Holandja, Danja — 84.186 zł., Włochy — 17.136 zł., Afryka — 13.260 zł., różne kraje — zł. 6.445.

Zmniejszenie eksportu w pierwszym rzędzie należy przypisać faktowi, że w całym szeregu krajów importujących m. in. w Rumunji, Jugosławji i Turcji dokonywana jest rozbudowa własnego przemysłu włókienniczego.

Naogół zaś należy stwierdzić, że łódzki przemysł włókienniczy przeżywa poważny kryzys ze względu na zmniejszenie się zapotrzebowania zarówno na rynku wewnętrznym jak i zewnętrznym.

wą w płomieniach stał cały parter budynku.

Na miejsce przybyły I, II i III oddziały straży ogniowej. Akcją była nader utrudniona ze względu na trudny dojazd i brak wody. Dopiero o godzinie 12 w nocy

zdołano pożar zlikwidować. Cała suszarnia spłonęła doszczętnie.

Jak ustalono przyczyną pożaru była nadmierne rozgrzanie pieca w suszarni. Straż ty spowodowane pożarem wyniosła przeszło 5.000 zł. (p)

## Defraudacja

Przed paru dniami burmistrz n. Aleksandra p. Andrzejak stwierdził, że w banku spółdzielczym stowarzyszenia niemieckiego „Pomoc” zatrudniony tam kasjer Adolf Gardaj popełnił nadużycia przywłaszczając sobie 665 zł. O fakcie tym p. burmistrz Andrzejak powiadomił p. starostę Rzewskiego, który polecił wdrożyć przeciwko Gardajowi dochodzenie karne. Dochodzenie to ustaliło, że zarzuty stawiane kasjerowi są słuszne, wobec czego został on aresztowany i przewieziony do więzienia w Łodzi. (p)

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

### ZABAWA TANECZNA

Koło Przyjaciół Młodzieży Polskiej urządza zabawę towarzyską połączoną z tańcami w dn. 28 stycznia o godz. 9 wiecz. do godz. 12 w sali Handlowców Polskich Piotrkowska 108. Dochód z zabawy przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe młodzieży.

### ODCZYTY.

#### ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 29 b.m. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej Y.M.C.A., Piotrkowska 89 p. dr. Lamentowski wygłosi odczyt n. t. „O zapaleniu opon mózgowych”.

Wejście na odczyt bezpłatne.

### Skrzynka do listów.

Do

Szanownego Pana Redaktora

„Rozwoju”.

W związku z listem ogłoszonym w „Rozwoju”, z dnia 26 stycznia br. przez byłych gości naszych: Mileczarka Józefa i Prokofiewa Jana, niniejszym uprzejmie proszę Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie w poczytnym Jego piśmie następującego sprostowania: Mileczarek Józef i Prokofiew Jan zostali wydalenii z firmy mojej za różne popełnione przez nich nadużycia. Niezależnie od tego pociągnięci do odpowiedzialności karnej za rozpowszechnienie fałszywych wiadomości.

Łączę wyrazy poważania i pozostaje  
Henryk Kiersz.

Łódź, 26 stycznia 1928 r.

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś, piątek, po raz ostatni przed zejściem na czas dłuższy z afisza „Kredow Koło” po cenach popularnych.

Jutro, sobota, dwa przedstawienia: o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych po raz przedostatni przed zejściem z afisza „Tajfun” z Janem Boneckim. Wieczorem premiera wesołej, pogodnej komedji amerykańskiej L. Johnsona w przekładzie A. Marka „Fenomenalna umowa” z K. Lubieńską, Niedźwikowską, Niemirzanką, Brodniewiczem, Fabisiakiem, Kijowskim, Mrozowskiem, Szubertem i K. Tatarzkiewiczem w rolach głównych.

# Uczem pamiętać.

## PODATKI PŁATNE W ROKU BIEŻĄCYM.

W lutym r. b. przypadają terminy płatności następujących podatków: 4ta rata (1927 r.) państwowego podatku i dodatku komunalnego od nieruchomości oraz pierwszych rat, za rok bieżący, od lokali, od zbytku mieszkaniowego, od placów niezabudowanych. Ponadto należy wpłacić w lutym r. b. państwowy podatek i miejski dodatek od gruntów rolnych na pierwsze półrocze.

W kwietniu należy płacić podatki: od urządzeń reklamowych, od przedmiotu zbytku, psów, opłat weterynaryjnych, od zużycia bruków miejskich.

W maju przypada I rata podatku państwowego, podatku od nieruchomości oraz państwowego i miejskiego od placów niezabudowanych.

budowanych.

W sierpniu — 2 raty podatku i dodatku komunalnego od nieruchomości, oraz 3 raty podatków: od lokali, od zbytku mieszkaniowego i państwowego oraz i miejskiego od placów niezabudowanych.

W październiku — podatku państwowego i dodatku komunalnego od gruntów rolnych za 2gie półrocze.

W listopadzie — 3ej raty państwowego podatku i dodatku komunalnego od nieruchomości oraz 4 rat podatków: od lokali, od zbytku mieszkaniowego oraz państwowego i miejskiego od placów niezabudowanych.

## ZYCIE MŁODZIEŻY.

# Pamiętka powstania listopadowego

## UROCZYSTOŚĆ W STOW. MŁODZ. POLSKIEJ W RZGOWIE.

W Rzgowie pod Łodzią, odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia rocznicy powstania Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, oraz poświęcenia lokalu młodzieży — „Ogniska”.

Uroczystość rozpoczęła się wysłuchaniem przez młodzież Stowarzyszoną Mszy św. w kościele parafjalnym po ukończeniu której sformował się pochód młodzieży. Na czele pochodu kroczyli czł. patronatu wraz z przedstawicielami miejscowego obywatelstwa, delegatami Związku i Stowarzyszeń łódzkich, pochód skierował się do nowonabitego lokalu, gdzie poświęcenia dokonał ks. kan. protektor Stowarzyszenia — przekazując młodzieży „ognisko” do użytku. Po wygłoszonych przemówieniach udano się do sali straży pożarnej, gdzie młodzież podejmowała gości skromnym posiłkiem. Role gospodarzy spełniali d—ha prezeska Józwiakówna i d—h prezes Recheński. Przy stole wypowiedziano okolicznościowe przemówienie, w których zabierali głos ks. kan. Sieciński, ks. Rządowski, delegat Rady Związkowej p. Kuzan, delegat Związku p. Gałazka, czł. patronatu p. Lukas, płóscianin p. Kałużniak z Babic i p. Chudziński z Poznania.

Wieczorem odbyła się akademja na cześć bohaterów powstania styczniowego.

Pierwszy przemówił ks. kan. Sieciński, który w płomiennych i wzruszających słowach wskrzesił przygasłe wspomnienie krwawej Golgoty szarpiącej pęta niewoli i uczcił wielkich bohaterów poległych w walce o wyzwolenie ojczyzny — życząc aby młodzież wyrosła na glebie wolności, rozwijała w swoich młodych sercach najcudniejsze młode kwiaty życia: miłość dla wiary, ojczyzny i bliźnich.

Referat wygłosił p. Recheński, po referacie wystawiono żywe obrazy przedstawiające trzy mogiły poległych, na których Polska: w kajdanach niewoli i wyzwolona — składały wieńce — mówiąc odpowiednie nastrojowe wiersze. Chór młodzieży wykonał kilka pieśni patriotycznych, po których wzruszona fala publiczności wypłynęła do swych siedzib, z sercem przepełnionem wdzięcznością za bezmiar wzniosłych wrażeń.

Należy zaznaczyć, że Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej w Rzgowie pod protektoratem ks. kan. Siecińskiego rozwija się pomyślnie dzięki poparciu ks. patrona Polinciusza p. kierowniczkii szkoły Fluczkowej. Stowarzyszenie posiada sekcje kulturalno-oświatową, przysposobienia wojskowego, robot ręcznych i inne.

### TEATR KAMERALNY.

Dziś wznowienie niegranego od kilku tygodni dramatu Tolstojowskiego „Sonata Kreutzerowska”. Ceny niższe, (od 1 zł. do 6 zł.).

Jutro sobota oraz pojutrze w niedzielę arcywesoła, pogodna komedja H. Manner sa „Najdroższa moja Peg” z Stefanją Jarokowską w jej popisowej kreacji dzikusa podlotka, w której to roli artystka zbierała w roku zeszłym triumfy w warszawskim Teatrze Małym.

### TEATR LITERACKO—ART. „GONG”.

Dziś powtórzenie nadzwyczaj udanej premjery p. t. „Jubileusz Gongu”, która wczoraj wstępnym bojem zdobyła sobie łódzką publiczność. Na czoło programu wysunęły się Larisa Alexja, która tym razem

śpiewa po polsku i Skonieczny.

Szereg z bruku łódzkiego postaci przesuwa się przed oczami rozbawionej publiczności.

### TEATR POPULARNY.

Dziś i dni następnych w wykonaniu całego zespołu sił wokalnych teatru najpiękniejsza z operetek „Krysia Leśniczanka”

### TEATR W SALI GEYERA

Teatr Popularny wystawia w Sali Geyera w nadchodzącą sobotę i niedzielę piękny efektowny melo-dramat w 6-ciu obrazach pt. „Wiarusy Sztandarów Francji” w wykonaniu pierwszorzędnego zespołu. Reżyserja M. Bieleckiego. Nowe dekoracje i kostjomy art. mal. W. Makojnika. Bilety w kasie teatru.

# Po „rozbięciu partijnictwa“

## Spółeczeństwo polskie wystawiło tylko... 35 list państwowych

We wtorek o godz. 4.30 zostało zamknięte w generacji Komisji Wyborczej zestawienie list państwowych. Ogółem zgłoszono 35 list.

Nr. 1. „Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem“ (Sejm K. Bartel, Senat Aug. Załuski).

Nr. 2. Polska Partja Socjalistyczna PPS. (Sejm J. Daszyński, Senat Bol. Limanowski).

Nr. 3. „P.S.L. Wyzwolenie“ (Sejm M. Malinowski, Senat J. Woźnicki).

Nr. 4. „Ogólny Żydowski Związek Robotniczy Bund w Polsce“ (Sejm H. Ehrlich).

Nr. 5. „Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy Poalej Sjon“ (Sejm Lew).

Nr. 6. „Ukraiński Narodni. Sojuz“ (Sejm S. Daniłowicz).

Nr. 7. „Narodowa Partja Robotnicza“ (Sejm A. Mańkowski, Senat K. Pełowski).

Nr. 8. „Ukraińskie Selansko-Robotniczo Socjalistyczne Objednannia“ Sel Rob (Sejm Czuczma).

Nr. 10. „Stronnictwo Chłopskie“ (Sejm J. Dąbski).

Nr. 11. „Monarchistyczna Organizacja wszechstanowa M.O.W.“ (Sejm Al. Parczewski, Senat Wl. Glinka).

Nr. 12. „Chłopskie Stronnictwo Radyczne“ (Sejm Okoń).

Nr. 13. „Jedność Robotniczo-Chłopska“ (Sejm A. Warszawski).

Nr. 14. „Związek Chłopski“ (Sejm H. Słowiński).

Nr. 15. „Polskie Stronnictwo Katolicko-Ludowe“ (Sejm ks. Czuj).

Nr. 16. „Główny Komitet Wyborczy P.P.S. Lewicy“ (Sejm Czuma).

Nr. 17. „Zjednoczenie Narodowo-Żydowskie w Małopolsce“ (Sejm Reich).

Nr. 18. „Blok Mniejszości Narodowych w Polsce“ (Sejm Lewicki, Senat Hassbach).

Nr. 19. „Jednost Sel Robu“ (Sejm A. Durdello).

Nr. 20. „Lista Ruska“ (Sejm Korol).

Nr. 21. „Narodowo Państwowy Blok Pracy“ (Sejm L. Waszkiewicz, Senat J. Wierzejewski).

Nr. 22. „Wyborczy Blok Ukraińskich Socjalistycznych Selanskich Robotniczych Partij“ (Sejm M. Szlemkiewicz).

Nr. 23. „Związek Siły Chłopskiej“ (Sejm Holowacz).

Nr. 24. „Komitet Katolicko-Narodowy“ (Sejm Trampczyński, Senat St. Głabiński).

Nr. 25. „Polski Blok Katolicki Piast i Chrześcijańskiej Demokracji“ (Sejm Rataj, Senat ks. Albrecht).

Nr. 26. „Ukraińska Partja Pracy“ 1) Wiaczesław Burzynowski, 2) Maksymiljan Lewicki.

Nr. 27. „Poalej Sjon“ (Prawica) Zjednoczenie z CSP. — Anzelm Reich, architekt ze Lwowa.

Nr. 28. „Ukraiński Wyborczy Blok Selan Robotników Pracującej Inteligencji“ „Za wolę i ziemię“ — jeden kandydat do Sejmu i Senatu Mykoła Miakuszcak.

Nr. 29. „Komitet Wyborczy Inwalidów i Zdemobilizowanych Wojskowych“ — dr. Bolesław Kikiewicz, zastępca przewodniczącego Zarządu w Warszawie.

Nr. 30. „Katolicka Unja Ziem Zachodnich“ — do Sejmu: min. Paweł Romocki, do Senatu, Tadeusz Szuldrzyński.

Nr. 31. „Sjonistyczny Demokratyczny Blok Pracy“ — dr. Szwarc Kopel, p. poseł Heller.

Nr. 32. „Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej“ „Samopomoc“ — Stanisław Wojtowicz, rolnik — Piotrków, Michał Gwiazdowicz, rolnik z Cieszanowa. Na liście znajdują się również gospodynie.

Nr. 33. „Ogólny-Żydowski Narodowy Blok Wyborczy do Sejmu i Senatu“ Mendelsohn z Łodzi (Aguda, Prilucki, Wiślicki).

Nr. 34. „Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy“ — Zasztowt z Wilna, Kruk Tadeusz Wieniawa-Długoszowski.

Nr. 35. „Poznańska Partja Pracy“.

## Bezpowrotnie stracone dni

2,365,757 DNI ROBOCZYCH PRZESTRAJKOWANYCH.

Jeżeli zbadamy statystykę strajków w Polsce, to zobaczymy, jakie ogromne straty poniósł robotnik i przemysłowiec, a co za tem idzie i państwo.

W pierwszym półroczu 1927 roku mieliśmy w Polsce 324 strajki, które objęły 2281 zakładów przemysłowych; strajkujących robotników było ogółem w tym czasie 170.217 i przez strajk zmarnowali oni ogółem — 2.365.757 dni roboczych.

Kto z tego powodu poniósł straty?

Jeżeli obliczymy, że średni zarobek dzienny robotnika wynosi 7 złotych, otrzymamy sumę blisko 16 milionów złotych, które w ten sposób zostały rzucone w błoto. Jeżeli do tego dodamy straty, poniesione przez przemysłowców, a następnie podwyżki ceny produkcji, które następowały prawie zawsze po strajku, możemy śmiało stwierdzić, iż straty, poniesione w ten sposób; wynoszą 20

milionów złotych.

Kto strajkował? Największa ilość dni strajkowych przypada na robotników budowlanych, metalowców i elektrotechników.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, iż większość strajków w roku ubiegłym miała miejsce w lipcu i sierpniu, za które to okresy nie mamy jeszcze danych statystycznych, możemy śmiało twierdzić, iż straty za cały rok 1927, poniesione przez samych robotników, wynoszą blisko 40 milionów złotych. Doliczając do tej sumy straty, poniesione przez przemysłowców oraz przez pośredników, dojdziemy do znacznie większej cyfry.

Jest to bilans niezmiernie smutny. Czy nie można by było w rozumny sposób zaradzić strajkom? Cyfry powyższe same wołają głośno zarówno do robotników jak i przemysłowców: strajk jest ośrodkiem rujnującym robotników, przemysłowców i kraj!

PETER BOLT.

15)

## Telegrafista z Parth

Tak by chciał wiedzieć, jak wygląda jego narzeczona i czy długo jeszcze będzie musiał czekać? Tak dawno już czeka. Wszak jest ostatni. Takie to dziwne, że musiał być ostatni. Dlaczego właśnie on? Chciałby mieć malutką żonę, zgrabniutką i szczupłą z długimi czarnymi włosami. Marzył zawsze o ciemnowłosych dziewczętach, o delikatnej młodej dziewczynie, której poda swe silne ramię i gotów będzie walczyć w jej obronie. Jego matka również najbardziej by takiej pragnęła. W samotnym małym domku przy ogrodach przygotowała nawet miękkie gniazdko dla takiej małej delikatnej synowej. I kwiaty czekały na młodą kobietę. Wszystko jest tak porządnie przygotowane. Gdzież ona jest? Może być tylko taką, jak ja sobie wymarzył. Z pewnością układa jeszcze swe rzeczy, zapina suknię.

— Mister Ashton, — rzekł komendant aroczyście, — przykre mi bardzo, bardzo przykre. Młoda kobieta dla pana przeznaczona umarła nagle. Pochowano ją w Singapurze. Szczerze mi żal, mr. Ashton! — I ze współczuciem uściśnął rękę młodego człowieka.

Jak nieprzytomny, zataczając się wyszedł Ashton z sali. Pokład i przejście na pomost były jeszcze oświetlone. Obu rękoma trzymał się mocno poręczy, czuł jak nie pewnie trzyma się na nogach, wszystko mu się maciło w oczach, nie widział żadnych linii żadnych konturów domów, żadnych postaci. Mógł tylko rozróżnić światła i cienie. Jakaś ciemność go otaczała, w której daleko przed nim tkwiły żółte i czerwone światła. Za nim zaś była woda i „Hastings“ a wszystkie jego nadzaje i oczekiwania leżały tam utopione w morzu. Musiał stąd uciekać jak najprędzej, dalej do miasta, w głąb kraju. Szedł z wyciągniętymi rękoma, prosto przed siebie, jak ślepy.

Dworzec kolejowy nie mógł już być daleko. Musiał się tam dostać, żeby móc jeszcze odjechać ostatnim pociągiem. Usłyszał głosy za sobą i stanął. Musieli to być ludzie, którzy również szli z „Hastingsa“. Może byli to urzędnicy. Nie chciał się oglądać, nie chciał znów widzieć statku ani żadnych ludzi, poszedł więc śpiesznie dalej. Wkrótce znalazł się przed dworcem. Słyszał gwizdanie lokomotyw, dzwonienie sygnałów oraz gwar hałasliwego tłumu oblegającego dworzec, by odjechać ostatnim pociągiem. Wiele z tych ludzi było pijanych, tańczono i śpiewano przy akompaniamencie harmonijek, powtarzających się wciąż tę samą melodję.

Ashton stanął. Tam, w tym tłumie pijanych ludzi, byli nowożeńcy. Ludzie, którzy przed godziną jeszcze się nie znali, nigdy się nie widzieli, stali tam teraz ręką w rękę, ramię przy ramieniu, złączeni na całe życie.

# SWIAT KOBIECY.

## Kobiety na wybitnych stanowiskach społecznych Niejednokrotnie z powodzeniem konkurują z mężczyznami.

Utrzymuje się dotąd w szerokich kołach przekonanie, że kobiety nie posiadają uzdolnienia do wykonywania zawodów czyśto męskich, zwłaszcza, jeśli chodzi bądź to o stanowisko kierownicze, bądź też o zawód, wymagający czy to ścisłego myślenia, czy też szerszej inicjatywy.

Praktyka jednak wskazuje na co innego, a mianowicie, że kwalifikacje na podobne stanowiska nie są zależne od płci, ale od indywidualnych uzdolnień danego pracownika.

Oddawna uważano za pewnik, że Kobieta nie posiada wcale zdolności do nauki geografii. Żywem zaprzeczeniem tej teorii jest dr. Helena Strang, kierowniczka działu handlowej geografii w departamencie handlowym Unji północno-amerykańskiej.

Kobieta ta nie tylko prowadzi wzorowo powierzony sobie dział, ale nadto popchnęła organizację pracy na nowe tory i utworzyła dla niej nowe, uznane za świetne, metody, założyła mianowicie doskonale funkcjonujące biuro informacyjne dla spraw gospodarczych, w którym handel i przemysł czerpie wszystkie potrzebne mu wiadomości geograficzne. Biuro to można nazwać prawdziwą registraturą wszystkich tajemnic ziemi i wszystkich dzieł twórczego ducha handlowego, a założycielka jego jest uznana

na w całych Stanach Zjednoczonych za osobę naprawdę genialną, przyczem jednak podkreślić należy, że osiągnięte przez nią rezultaty są wynikiem gruntownej, wyteźnionej pracy i studjów.

Zupełnie odmienną karierę zrobiła miss Ida Mellen. Jest ona jedyną kobietą na świecie, która została zamianowana dyrektorką wielkiego aquarium Nowy Jork powierzył jej to stanowisko przed laty dzieśściu, a wybór okazał się niezwykle szczęśliwy. Miss Mellen, która sama siebie nazywa doktorem ryb, odkryła na podstawie studjum ichtjologii znakomite metody leczenia tych zimnokrwistych istot.

Jeszcze bardziej wymownym dowodem, iż wśród kobiet znajdują się wybitnie, wprost genialnie w kierunku praktycznym i zdolnione jednostki, jest dr. Chloe Owings. Aż do 20-go roku życia była ona zupełnie niewykształconą dziewczyną wiejską, która na farmie swojej macochy spełniała najgrubsze prace około bydła i roli. Dopiero w tym okresie życia po śmierci macochy przyszła jej na myśl wziąć się do nauki. Pracując ciężko, przebyła nauki i zapisała się na uniwersytet w Waszyngtonie. Uzyskawszy tam stopień doktorski została sekretarką pewnego Towarzystwa dobroczynności. Podczas wojny została wysłana przez amery-

kański Czerwony Krzyż jako ośrodek łączności do Francji. Tu oddała się studjom nad przestępczością u dzieci, których rezultatem była znakomita książka, nagrodzona przez francuską Akademię Umiejętności. Chloe Owings jest jedyną Amerykanką, która zdobyła podobne odznaczenie. Obecnie ta kobieta zajmuje w Nowym Jorku wybitne stanowisko dyrektorki Amerykańskiego Towarzystwa dla higieny socjalnej.

Wspaniały na koniec dowód wybitnego udziału kobiet w kiełunku artystycznym przynoszą nam dni ostatnie.

Czytelniczki zapewne przypomną sobie olbrzymi pożar, który zniszczył teatr Szekspira w Staatpord. Olbrzymie składki, zarówno z całej Anglii, jak i z Ameryki napłynęły celem godnego odbudowania tego przybytku sztuki, poświęconego największemu tragiczowi świata. Do konkursu stanęło 74 najwybitnych architektów. Zwycięstwo w tym turnieju odniosła kobieta miss Elżbieta Scott, młoda architektka, nie mająca jeszcze lat 30. Jury konkursowe orzekło, że projekt miss Scott, nawskroś modernistyczny, nie tylko jest najlepszy z punktu widzenia estetyki, ale rozwiązuje nadto znakomicie tak ważny problem akustyki, jak też konfiguracji terenu, na którym gmach ma być wzniesiony.

### Humor.

#### PRZY KUPNIE DOMU.

— Dlaczego mnie pan nie uprzedził, że w tej kamienicy jest fabryka celuloidu?

— Ach, proszę pana, przecież ona była dzień wylęci w powietrze!

#### WYSZUKANA UPRZEJMOSC.

— Najmocniej pana przepraszam, mój piesek pana ugryzł, czy pozwoli szanowny pan, że mu złożę za kilka dni wizytę?

— Ależ, to bagatela pocić się pan będzie fatygował?

— Chciałem się przekonać, czy on czasem nie jest wściekły.

#### ZAWOŁA.

— Co zrobisz, Wandeczko, jak cię teraz pocałuję?

— Zawołam na babcię, na moją kochaną, głuchą babusiel!

#### PODLOTEK.

— Ta łódź robi piętnaście węzłów na godzinę.

— A kto je potem rozwiązuje?

#### KŁOPOT.

— Czemuś taka strapiona, moja droga?

— Bo muszę zmienić stuzłotówkę.

— Czyż to tak trudno?

— Jeszcze jak. Zwłaszcza, że jej nie mam.

#### PODAREK ŚLUBNY.

— Czy ma to być coś praktycznego, czy raczej coś ładnego, laskawa pani?

— Ani jedno, ani drugie... To ma być podarunek ślubny.

## W blaskach kryształu.

### BIZUTERIA I UZUPEŁNIENIE STROJU ŚWIECIDEŁKAMI

Po perłach przyszła kolej na złote jaśszurki i węże. I to się jednak sprzykrzyło szybko, jeszcze szybciej od pereł, moda wprowadziła więc inną nowość — kamienie górskie, szlachetniejsze od sztucznych świecidel, nieszanowane jednak przez nasze prababki, które odrzuciłyby z oburzeniem propozycję włożenia czegoś podobnego na siebie. Teraz jednak kamienie uralskie i wszelkiego rodzaju górskie są w łasce u mody, przede wszystkim zaś kryształy. Naszyjniki z rżniętego kryształu, w połączeniu z imitacją ametystów, szmaragdów, szafirów (rubiny nie są modne) — kładą do ciemnych wizytowych sukien eleganckie damy. Bransolety kryształowe, przelamujące światło lamp i żyrandoli w oświetlonej sali, efektywnie wyglądają na ich smukłych rączkach. Kryształy więc są podstawą, zasadą w t. zw. biżuterji dzisiejszej, w dawnym pojęciu bowiem przyzwyczailiśmy się biżuterją nazywać tylko kamienie drogocenne i szlachetne metale. Dziś bez kryształu nie obejdzie się żaden modny naszyjnik. A znów ustaliła się już moda, żeby nosić coś na szyi i każda sukienka bez naszyjnika czy wisiora wydaje się niekompletna.

Słuszna tendencja do harmonizowania barw w ubiorach i dodatkach do ubiorów doprowadza jednak czasem do absurdów. Tak więc elegantki mają teraz zapas

różnego gatunku imitacji kamieni drogocennych, które zmieniają w naszyjnikach odpowiednio do koloru sukni. Kryształy zostają zawsze, ale można zmieniać np. szmaragdy, na szafiry, lub ametysty. To samo praktykuje się z inną biżuterją. Zagranicą wyrabiają już pierseionki, z zapasowymi kamieniami, które można dowolnie wstawiać do tej samej oprawy.

Natomiast dostosowywanie torebki do ubioru głowy i pantofelek — w toaletach balowych, oczywiście — jest i ładne i harmonijne i temu pomysłowi można tylko przyklasnąć. Torebka ze starego brokatu z aplikacjami, takież pantofelki i pomysłowy strój głowy z dominującym srebrnym odcieniem, tworzy całość zupełnie skończoną i elegancką. Dostosowanie tych trzech rzeczy nadaje od razu piętno całej sylwetce. We Francji i Anglii damy „ubierające się“ zwracają na to uwagę nawet w życiu codziennym, jednakże jest to wielki luksus, gdyż trzeba mieć inną torebkę do każdego obuwia. Zresztą właściwie wywołuje to efekt tylko w pokoju, a traci go na ulicy, i przeważnie — przy sukniach wieczorowych i balowych. A to już nie będzie nastęrczało żadnej z pań trudności.

# ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Romans 60-letniej donny Luizy Sabadell.

Zginęła na parowcu „Principessa Mafalda“ w drodze do swego męża, którego zamierzała uślubić.

Podczas katastrofy okrętu „Principessa Mafalda“ zginęła między innymi bohaterka pewnej fantastycznej afery, donna Luisa Maria Hidalgo de Sabadell, która płynęła do Buenos Aires celem aresztowania swego męża, znanego oszusta i hohstaplera.

Dzieje donny de Sabadell są barwne, jak scenariusz sensacyjnego filmu.

Sześćdziesięcioletnia brazylijska milionerka, wdowa po bogatym plantatorze Sabadellu, zamiast powitać radośnie starość z uśmiechem rezygnacji i zasłonić zwiędłe oblicze żalobnym welonem, rzuciła się w wir zabaw, a co gorsza zateškniła do miłości. A że los obdarzył ją imponującą fortuną, znalazł się chętny kandydat na męża dostojnej matrony, w osobie młodziutkiego inżyniera Roberto Pedro Godoy.

Pomimo protestów rodziny, która nawet posunęła się tak daleko, że ogłosiła donnę Sabadell za niepoczytalną, ślub niedobrzej pary odbył się „pod błękitnym niebem Argentyny“. Niestety szczęście podtatusiałej panny młodej trwało krótko, bowiem pan młody umarł w parę miesięcy po ślubie.

Wówczas to, na drodze życia donny Luizy stanął zły los, którego personifikacją stała się przewrotna kobieta, tajemnicza Marja Teresa. Zgłosiła się ona do staruszki jako kandydatka na sublokatorkę, a wynajawszy w jej pałacu pokój zdołała w przeciągu paru tygodni zakraść się w łaski pani domu i stała się niebawem jej powiernicą i najbliższą przyjaciółką.

Tu dramat się zaczyna... Marja Teresa wespół ze swym przyjacielem Juan Manuel Santin postanowili wzbogacić się kosztem naiwnej brazylijskiej donny. Wmówiwszy w nią, że jest piękna i młoda i że powinna wyjść za mąż, posyła pod jej adresem anonimowe listy miłosne, a kiedy staruszka poczuła „głos Boży“ — zaznajamia ją z pięknym jak efeb grecki imię Juanera, który zna

ny był policji od r. 1921. Używał on nieprawnie tytułu doktora i prowadził tajne domy gry.

Dzięki protekcjom zdobył on nawet tytuł rządowego lekarza w Patagonji i praktykował tam od r. 1924 przez czas dłuższy, bezkarnie ekspedując pacjentów na tamten świat, gdyż pasją jego było dokonywanie chirurgicznych operacji, o jakich nie miał pojęcia. Po zapoznaniu się z milionerką w niespełna tydzień został jej małżonkiem, a w parę dni później wyjechał z nią w podróż poślubną do Montevideo.

Sentymentalna donna mianowała męża plenipotentem swych dóbr, a kiedy ważne sprawy wezwały ją do Buenos Aires, udała się z najdroższą swą przyjaciółką Marją Teresą do Rio de Janeiro.

W międzyczasie Santin zajął się interesami swej żony, przywłaszczył sobie trzy miliony pesetas.

Obydwie panie odbywały podówczas rozkoszną wycieczkę do Europy. Alłści podczas jednej z libacji w wytwornych dancingu w Barcelonie, demoniczna Marja Te-

resa pod wpływem szampana jęła zbyt szczerze wywnętrzać się przed przygodnymi znajomymi ze swych planów, co do donny Luizy. W dowcipnych słowach jęła opowiadać dzieje nieszczęsnej matrony, która dała się oplotać sprytnemu argentyńczokowi.

Nazajutrz jeden z uczestników zabawy złożył wizytę donnie i opowiedział jej wszystko co słyszał w dancingu.

Naiwnej sześćdziesięcioletce spadła łeczka z oczu. Biedaczka nie namyślając się długo spakowała kufry, kupiła bilet okrętowy do Brazylii i wsiadła na pokład „Principessy Mafaldy“ w nadziei, że jeszcze dogoni swego „kochanego“ męża „pod błękitnym niebem Argentyny“ i odbierze mu resztę swej fortuny.

Los nie pozwolił starszemu spełnić planowanej wendetty. Fale oceanu pochłonięły ofiarę intryg i miłości...

Obecnie, rodzina donny Luizy wytoczyła proces argentyńskim rzezimieszkom, którzy zdążyli już roztrwonić „pesetas“ swej ofiary.

## Duchy o ludzkim apetycie.

WDOWA TUCZYŁA DWA CIAŁA ASTRALNE.

Na niezwykle rodzaj oszustwa wpadło dwu filutów z austriackiego miasteczka Gaming.

Wiedząc o tem, iż bogata kupcowa Józefa Gansterer, oddaje się namiętnie spirytyzmowi, przebrali się za zjawy astralne i przybili na jej domu kartkę, następującej treści:

— Zlituj się nad nami, cierpimy w zaświatach straszliwy głód. Daj nam jeść! Pod tą korespondencją widniały podpisy sześciu zmarłych członków rodziny Ganstererowej. Miłosierna wdowa wypełniła żądanie głodu-

jących duchów i codziennie przed północą wystawiała przed dom jażdło.

Czasem, gdy dała duchom mniejszą porcję zjawiała się kartka z napisem: Swinię, skapico!

Cały rok trwało żywienie mar astralnych, które regularnie o północy zjawiały się smaczne kąski. Wreszcie znecierpliwiona Ganstererowa zwierzyła się proboszczowi Filutów zdemaskowano.

Byli to dwaj czeladnicy szewscy, którzy bez wielkich kłopotów żywili się znakomicie przez cały rok.

P. N. KRASNOW.

77)

## Tanni.

— O czym to pan mówi? zwarzjował pan... Proszę dać temu pokój!..

Wstała nerwowo i szerokimi krokami wyszła do swego pokoju. Tam rzuciła się na łóżko, twarz ukryła w poduszkach i zalała się łzami... „Ach; mój Boże! mój Boże! — lkała — czyż oni wszyscy tacy? Najlepsi. Gdyż — mówiło to jej serce — Iwan Pawłowicz był najlepszym z nich wszystkich... I on, on... mógł pomyśleć, śmiać pomyśleć...“ Było jej „okropnie“ przykre i bolesne i zupełnie nie śmieszne, to niesmiałe wyznanie nieuczualnie zakochanego człowieka.

Iwan Pawłowicz wyskoczył na werandę, chodził po niej, wystawiając rozpaloną głowę na mroźne powietrze górskie i wciąż powtarzał: Ach, co za błazen, co za bałwan ze mnie... niecierpliwy, ordynarny bałwan... A jak dobrzeby było teraz.. przed postem Bożego Narodzenia wziąć ślub... Co za niecierpliwy idjota ze mnie... Co za zwierzę! teraz na długo wszystko popsute... może na

zawsze... Uraziłem to biedne dziecko...“

Tanni po wyplakaniu się dowoli, siadła przed lustrem i zaczęła na noc zaplatać włosy. Gdy patrzyła na swe spuchnięte i zaczerwienione, smutne oczy, żal jej było samej siebie, takiej biednej, opuszczonej sieroty, rzuconej gdzieś na końcu świata żal było Iwana Pawłowicza, dobrego, dzielnego; którego zupełnie niepotrzebnie zmartwiła i obraziła.

„Bo co on winien — pomyślała, patrząc w lustro — że jestem naprawdę... taka ładniutka!..“

We wrześniu Iwan Pawłowicz często wyjeżdżał. Raz bawił dobie, potem kiedyś trzy doby go nie było, następnie znowu dobie, a w końcu wyjechał na tydzień. Jeździł w sprawach służbowych, jak mówił Tanni, sprzedając ją zawsze o wyjeździe i wskazując, kiedy mniej więcej powróci. Wraciał zaś zwykle wcześniej i Tanni ceniła jego delikatność — nie chciał, żeby się niepokoiła.

Wyjeżdżał tajemniczo zawsze pod wieczer lub nocą, wybierając ciemne, bezksiężykowe noce, często w niepogodę i wracał nocą. Cicho przechodził do siebie, tak, że Tanni

ni nie wiedziała o jego powrocie. I tylko raz no zastawała go przy stole, czekającego na jej przyjście. Cieszyła się szczerze z jego powrotu i witała radośnie.

Myślała z początku, że łapie kontrabandę. Ale nie wyglądało na to. Wyjeżdżał zawsze z tym samym kozakiem Worobjowym, bardzo niemądrym i nierozgarniętym i który nigdy nie porządnie opowiedzieć nie mógł. Wyjeżdżał i wracał jednakowo zakłopotany.

Tanni o nic go pytała. Nie mówi, to znaczy, że nie może. To do niej nie należy. Była pewną, że jej powie, że przed nią nie ma tajemnic. I nie omyliła się.

Podczas ostatniego wyjazdu, trwającego tydzień, brał ze sobą pięciu kozaków i Porocha, a przed tem wysłał pismo do publicznego sztabu.

Pojechał zaraz po otrzymaniu papiera ze sztabu. Wyjechał wczesnym rankiem i Tanni widziała, że podążył za granicę. Wrócił czemś skłopotany. Chociaż oczekiwała, że pierwszy opowie o celu swej podróży, jednak nie wytrzymała i spytała go przy obiedzie

# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Spadek wytwórczości rolnej w Sowietach

### Zmniejszył wydatnie wywóz zboża zagranicę.

Kłopoty polityczne, jakie ma rząd sowiecki od pewnego czasu w związku ze zwalczaniem tak zwanej opozycji, są niczem w porównaniu z trudnościami natury gospodarczej, które nie tylko się nie zmniejszają, lecz rosną niemal z dnia na dzień.

Największym jednak kłopotem dla Sowietów jest wytwórczość chłopów jako rolników oraz rozporządzanie nią. Jak się stosunki w tej dziedzinie przedstawiają dziś, po dzieściu latach z górą rządów bolszewickich, o tym świadczy korespondencja z Moskwy, zamieszczona w „Berliner Tageblatt”.

Autor korespondencji, doskonale mający zwykle wiadomości, powiada, iż Rykow sam oświadczył, że w granicach Rosji europejskiej przestrzeni ziemi uprawnej jest mniej więcej o 5 milionów hektarów mniej, aniżeli w r. 1916. Rykow celowo wybrał ten rok, kiedy z powodu powołania robotnika rolnego na front przestrzeń uprawna była w Rosji wyjątkowo niska. Porównanie więc z r. 1913 wypadłoby dla Sowietów jeszcze bardziej niekorzystnie.

W gruncie rzeczy obecny obszar ziemi uprawnej wynosi od 55 do 80 proc. stanu przedwojennego. A może ponieważ nie tylko obszar uprawy, lecz i jakość pracy na roli spadła znacznie, więc chłop rosyjski daje zaledwie 65 procent przedwojennej wytwórczości w zbożu i paszy oraz 80 procent pozostałych wytworów.

Ten stan lepszy jest jednak od możliwości na przyszłość najbliższą, gdyż korespondent „Berl. Tag.” stwierdza, że stosunki na roli raczej się pogarszają, grożąc dalszym obniżeniem wytwórczości.

Z cyfr przytaczanych przez prezesa Weika, Rykova, wynika, że przed wojną Rosja pokrywała 64 proc. światowego zapotrzebowania na jęczmień; w ciągu paru lat ostatnich wytwórczość jęczmienia spadła do 800 tys. centnarów zamiast dawnych 6400.

W zakresie produkcji lnu, konopi i t. p. oraz hodowli bydła, które przecie stanowią najpoważniejsze źródło dochodu dla chłopów rosyjskiego, nie zdołano osiągnąć skali przedwojennej, a i tu liczyć się należy raczej ze spadkiem niżeli wzrostem produkcji.

Wszystkie te okoliczności sprawiają, że chłop, mało wytwarzając, mniej jeszcze sprzedaje; naogół utarł się zwyczaj, że wtedy tylko dostarcza on zboża na rynki, gdy potrzebuje jakichś wytworów przemysłu i może to właśnie zboże na potrzebne mu narzędzia zamienić. Sprzedaż za gotówkę zu-

pełnie go nie pociąga.

Wskutek tego wywóz zboża z Rosji bardzo się zmniejszył. Przed wojną Rosja wywoziła zagranicę przeciętnie około 12 milionów ton, gdy w roku ubiegłym zdołano wywieźć zaledwie trzy miliony ton; za rok bie-

żący wywóz wyniesie zaledwie milion ton. A ponieważ znawcy utrzymują, że wywóz zboża z Sowietów od lat paru stale się zmniejsza, więc w nadejściwym roku gospodarczym wywóz zboża z Rosji spadnie znacznie poniżej miliona ton.

## Artykuły pierwszej potrzeby.

### CENNIK IZBY PRZEMYSŁOWO — HANDLOWEJ W POZNANIU.

Izba Przemysłowo-handlowa w Poznaniu podaje nowe ceny hurtowe i detaliczne artykułów pierwszej potrzeby. Hurt: za 100kg. w złotych: mąka pszenna 71.00—73.00; ziemniaki 9,50, za 1 kg.: chleb 65% — 0,53; mięso wołowe 2,00—3,00; słonina 3,00; smalec 4,40; tłuszcz importowany 3,10; masło 6,00 (tendencja słaba wskutek braku konsumpcji w kraju i zagranicą), ryż 0,88—1,20—1,30, herbata Moning Kongo — 10,30, Java 17,00; Ceylon 20,00; kawa Rio 5,35; Santos prima 9,00; Guatemala 11,00; kakao Rademaker 5,16; Blooker 5,90; Fanhouten 6,40; mleko za litr 0,33; jaja za skrz. 400 zł.; śledzie

za beczkę zwykle 142,00—146,00; dobre 151,00—156,00; najprzedniejsze 162,00—166,00; Dętal: za 100 kg. żyto 41,50—42,00; pszenica 47,50—48,00; mąka żytnia 60,00—63,00; mąka pszenna 80,00—84,00; za 1 kg. chleb 65% — 0,58—0,61; mięso wołowe 2,60—3,60; smalec 4,80; słonina 3,20; tłuszcz importowany 3,20; masło 6,40; ziemniaki 0,12, ryż Burma 1,00; Moulmain 1,40; Patna 1,50; herbata Moning Kongo 13,20; Java 17,80; Ceylon 24,00; Kawa Rio 6,30; Santos Zrima 11,40; Guatemala 13,00; Kakao Rademaker 6,00; Blooker 6,80; Heuten 7,80; Mleko za litr 0,36; jaja za sztukę 0,30; śledź za sztukę 0,15—0,18—0,20—0,25.

## Sruba podatkowa będzie przykręcona.

### SUROWE INSTRUKCJE DLA EGZEKUTORÓW.

Minister skarbu wydał instrukcje dla oddziałów egzekucyjnych w urzędach skarbowych. Według instrukcji, egzekucja winna być przeprowadzona w ten sposób, ażeby w najkrótszym czasie po upływie terminu płatności podatku mogła być skierowana do wszystkich bez wyjątku płatników, którzy w terminie obowiązku zapłaty nie dokonali.

Każdemu sekwestratorowi skarbowemu będą udzielone dziennie nakazy sekwestracyjne w liczbie tak obliczonej, by mógł załatwić je w przeciągu jednego dnia. Se-

kwestrator będzie dyscyplinarnie odpowiedzialny za niewykonanie powierzonych mu sekwestrów.

W specjalnym punkcie instrukcja omawia sposób przechowania zajętych przedmiotów. Dla należytego zabezpieczenia zajętych przedmiotów winny być zajmowane lokale suche, zabezpieczone przed pożarem i kradzieżą. Przynajmniej 2 razy w miesiącu składnica ma być lustrowana. Specjalny urzędnik ma czuwać nad całością i bezpieczeństwem przechowywanych przedmiotów.

## Eksport drzewa z Polski

### GŁÓWNIEM KIEROWANY JEST DO NIEMIEC.

W związku z otwarciem rynku niemieckiego dla polskiego drzewa tartego, oraz zobowiązaniem się rządu polskiego do niekrępowania wywozu drzewa nieobrobionego do Niemiec, nastąpiło na rynku drzewa bar-

dzo znaczne ożywienie. Wskutek wielkich zakupów, dokonywanych przez niemieckich agentów, ceny osiągnęły dalszy wzrost. Największym powodzeniem cieszą się wyższe gatunki, natomiast tańsze mają stosunkowo popyt niewielki. Zwyżka cen zamknęła dla naszego drzewa rynek angielski, który nabywa u nas już od grudnia minimalne tylko ilości. W grudniu eksport drzewa z Polski poszedł głównie w kierunku Niemiec. Drożyzna surowca jest dla większej części tartaków polsk. bardzo niekorzystna. Albowiem większość tychże, nie mając odpowiednich środków obrotowych, może nabywać materiał drzewny tylko w ograniczonych ilościach, wobec czego całemu szeregowi tartaków wskutek braku zajęcia, grozi zamknięcie. Jedynie tartaki, pracujące na bezpośrednie zamówienie Niemiec, lub mające kapitały niemieckie, pracują pod znakiem pomyślnej koniunktury.

## Porozumienie polsko-czesko-niemieckie.

### WYWÓZ CUKRU POLSKIEGO PO CENACH ŚWIATOWYCH.

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się: osiągnięte zostało zupełne porozumienie na konferencji przemysłowców cukrowych Polski, Niemiec i Czechosłowacji, która ośmiętnie zakończona została w Berlinie.

Porozumienie to dotyczy w pierwszym rzędzie uregulowania eksportu cukru z wymienionych krajów zagranicę.

Na konferencji ustalono ogólną ilość eksportu podczas bieżącej kampanji 1928—29 na 115 milionów ton, z czego największa ilość przypada na Czechosłowację, bo

66 proc. Polska otrzymuje 17 i pół procent, zaś Niemcy 16 i pół procent.

Fakt ten ma doniosłe znaczenie dla cukrownictwa polskiego.

Dotychczas bowiem cukier nasz nie tylko sprzedawany był zagranicą po cenach o wiele niższych, aniżeli na rynku krajowym, narażając cukrownie na znaczne straty. Odtąd cukier nasz sprzedawany będzie zagranicą po cenach światowych i da znaczne zyski.



# Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM z WARSZAWY).

## Z CODZIENNEJ KRONIKI KOLEJOWEJ.

Z Kiele donoszą, że niedaleko stacji towarowej Hantke pociąg towarowy, zdążający w stronę Kielc, najechał na węglarkę parowozu, wskutek czego 4 wagony pociągu towarowego zostały strzaskane, zaś 5 lekko uszkodzonych. Wypadku z ludźmi nie było.

## FORTYFIKACJE ROSYJSKIE.

W stronę Mińska przeszło niedawno ośm wagonów cegły i siedem wagonów żelaza.

Jest to materiał przeznaczony na budowę w rejonie Mińska trzech fortów obronnych.

## WYCIECZKA NIEMIECKICH PRZEMYSŁOWCÓW.

Dnia 27-go bm. przybywa do Warszawy wycieczka przemysłowców niemieckich, składająca się z 18-tu najwybitniejszych przedstawicieli potentatów niemieckiego przemysłu. Poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher wydaje 28-go b. m. wieczorem wielki raut na cześć gości.

Wycieczka zabawi w Polsce trzy dni.

## POSTULATY URZĘDNIKÓW.

Na odbytym w Krakowie zjeździe delegatów kół stowarzyszenia urzędników państwowych przy udziale przedstawicieli zarządu głównego pp. Stypińskiego i Zielińskiego uchwalono domagać się ostatecznego załatwienia sprawy plac urzędniczych, zniesienia artykułu 116 ustawy o służbie cywilnej oraz wprowadzenia awansów, żądać wydatniejszego stosowania awansów za uznanie, zaś w razie braku etatów, awansów ad personam.

## STRAJK FRYZJERÓW.

W Krakowie wybuchł strajk pomocników fryzjerskich, skutkiem czego większość zakładów była zamknięta. (Co poczyna biedne „garsonki” krakowskie?)

## KONSULOWIE HONOROWI REPUBLIKI FIŃSKIEJ.

Minister Spraw Zagranicznych udzielił exequatur p. Janowi Ignacemu Majewskiemu, konsulowi honorowemu republiki fińskiej na obszar województw Warszawskiego, Białostockiego, Wileńskiego, Nowogródzkiego, Połесьkiego i Lubelskiego z siedzibą w Warszawie.

Minister Spraw Zagranicznych udzielił exequatur p. Robertowi Geyerowi, konsulowi honorowemu republiki fińskiej na obszarze województwa łódzkiego z siedzibą w Łodzi.

## NOWE STRONNICTWO, STWORZONE PRZEZ EMIGRANTÓW.

Grupa emigrantów litewskich na terenie wileńskim ze znanym działaczem socjal-demokratycznym Anciewiczem podjęła inicjatywę stworzenia partii socjal-demokratycznej litwinów w Polsce. W związku z tem odbyła się już narada wstępna z niektórymi wileńskimi działaczami litewskimi. Narada

# Starym zwyczajem.

Ukraińcy znaleźli... zabójcę śp. kuratora Sobińskiego, biorącego na siebie winę mordu. — Niestety jest to maniak.

Lwów, 26.1. (aw)

Wczoraj wieczorem prokurator Łaniecki w chwili, gdy sędziowie przysięgli zbierali się na rozprawę przeciwko mordercom ś. p. Sobińskiego, otrzymał zaadresowany do niego list. Po rozpieczętowaniu okazało się, iż jest to memoriał niejakiego Buchwalda, kan-

dydata adwokackiego, który oskarża sam siebie jako sprawcę mordu. Buchwald podaje w memoriale szereg szczegółów, mających świadczyć o prawdziwości jego zeznania.

Buchwald znany jest na terenie Lwowa jako notoryczny maniak i memoriał jego nie jest brany poważnie.

## Zaciekle nienawiść Litwinów.

Księża litewscy sieją z ambon propagandę antypolską

Wilno 26 stycznia (aw)

„Dziennik Wileński” podaje, iż w szeregu parafjach na Litwie Kowieńskiej księża prowadzenie z ambon akcji, skierowanej przeciwko rokowaniom polsko-litewskim. W parafji gielwańskiej doszło nawet ostatecznie do zajść na tym tle, wywołanych prote-

stem ludności, która dosyć ma propagandy nienawiści. Akcja księży litewskich zmierza wyraźnie do wywarcia presji na rząd litewski, w kierunku zmuszenia go do jaknajmniejszych koncesyj na rzecz Polski ewentualnie do całkowitego zerwania prowadzonych rokowań.

## O traktat handlowy z Z. S. S. R.

Rokowania wstępne wkrótce się rozpoczną

Warszawa 26 stycznia (aw)

Naczelnik wydziału wschodniego MSZ p. Hołowko, wyjeżdżając do Moskwy, oświadczył na dworcu w Warszawie przedstawicielom prasy, iż udaje się do Moskwy, aby stwierdzić istnienie podstaw faktycznych do osiągnięcia już obecnie porozumie-

nia handlowego pomiędzy Związkiem Sowieckim a Polską i ustalenia jakie kwarcję należy jeszcze uzgodnić dla uzyskania pożądaných rezultatów. Rokowania wstępne, które prowadzić mają w Moskwie p. Hołowko i Sokołowski, potrwać mają około tygodnia.

## Handlarz koni, fałszerz dolarów, złodziej, paser i przemytnik.

Pomysłowy p. Aidschylar dzięki swej wszechstronności znalazł się w więzieniu.

Lwów, 26.1. (aw)

W dniu wczorajszym z polecenia wydziału śledczego aresztowany został w Żółtkwi handlarz koni Zelik Aidschylar. Aresztowano go pod zarzutem fałszerstwa dolarów i przemykania kradzionego złota do Niemiec. Afera Aidschylara pozostaje w związku z wykrytą przed paroma miesiącami sprawą fa-

łszerstwa banknotów dolarowych. W czasie rewizji znaleziono u Aidschylara 200 banknotów 5 dolarowych, oraz kilka banknotów 10 dolarowych, przerobionych z banknotów jednodolarowych. Jednocześnie znaleziono zostało mnóstwo przedmiotów, pochodzących według wszelkiego prawdopodobieństwa z kradzieży.

## NIEFORTUNNE APOSTOLSTWO B. POSŁA SEREBRANNIKOWA.

Na ostatnio-zwołanem przez rosyjskie narodowe zjednoczenie (RNO.) wiecu w Równem doszło do niebywałych awantur w czasie przemówienia b. posła rosjanina Serebrannikowa. Mówca zmuszony był do przerwania swego przemówienia. Wiec zwołany był pod hasłem zjednoczenia na jednej liście wyborczej rosjan i ukraińców.

## 3 LATA WIĘZIENIA ZA NADUŻYCIA PRZY DOSTAWACH.

W Przemyślu zapadł wyrok w procesie o nadużycia przy dostawie ropy, wytoczony Dawidowi Aschengrauowi i Wiktor. Rzewuskiemu. Sąd stwierdził popełnienie przez nich nadużycia na szkodę francuskiej firmy naftowej „Limanowa”. Aschengrau skazany został na 3 lata więzienia Rzewuski na 1 rok. Obronca oskarżonych zgłosił zażalenie nieważności.

rada ta dała wynik pozytywny, tak, iż w czasie najbliższym należy oczekiwać powstania socjal-demokratycznej partii litwinów w Polsce.

## SWOJ DO SWEGO I GNIE

Pomiędzy PPS. a Poalej-Sjonem — prawicą prowadzone są rokowania o porozumienia regionalne w szeregu okręgach wyborczych na Kresach Wschodnich, Poalej-Sjon wzamian za poparcie listy PPS. otrzymałby drugie lub trzecie miejsce na liście.

## ABSTYNENCJA LITWINÓW.

Z Wilna donoszą, że jak donosi „Kurier Wileński” w okręgu wyborczym Grodno litwini również zamierzają powstrzymać się od głosowania przy zbliżających się wyborach. Część ich, możliwe, że odda swe głosy na Bezpartyjny Blok Współpracy z Kradem.

# Jak zmienić Konstytucję?

## Nadanie parlamentaryzmowi polskiemu właściwego charakteru.

Wszyscy w Polsce zdają sobie sprawę z konieczności zmiany Konstytucji w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej, t. j. stworzenia warunków prawnych i politycznych, w których mógłby istnieć i pracować silny i trwały rząd.

I odezwa Narodowego Komitetu Wyborczego (Komitetu Wyborczego Katolicko-Narodowego), ogłoszona w dniu 24 grudnia 1927 r., stwierdza, że „Polsce potrzeba rządu silnego, trwałego...”, i odezwa kół gospodarczych podnosi potrzebę „rozszerzenia praw Głowy Państwa i powoływania przez nią Rządu” i wreszcie odezwa „bebe” rządowego (Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem) z naciskiem zaznacza, że „Polska dzisiejsza wymaga i pragnie silnego rządu”.

Zgoda więc na samą zasadę jest powszechna. Zasada ta zresztą jest w Polsce aktualna od listopada 19... 18 roku, kiedy to ówczesny rząd Moraczewskiego, działając w ścisłym niezawodnym porozumieniu z ówczesnym Naczelnikiem Państwa Józefem Piłsudskim, nadał Polsce nieokielzany system parlamentarny, który stoczył nas po równi pochyłej do stanu głębokiego przesilenia państwa konstytucyjnego.

„Ale sama zgoda na zasadę nie wystarcza. Trzeba jasno i wyraźnie powiedzieć, jak sobie wyobrażamy wzmocnienie władzy wykonawczej w Polsce.

I tu zarysowują się dwa odmienne poglądy: jeden stoi niewzruszenie na fundamencie rozumnego i dostosowanego do realnych warunków naszego życia ustroju parlamentarnego (rząd odpowiedzialny przed parlamentem); drugi nie stoi na żadnym wyrażonym stanowisku, ale jest zdecydowanie niechętny parlamentaryzmowi, nie wskazując nic na jego miejsce, a przebąkując li tylko o systemie t. zw. rządów prezydenckich (Prezydent Rzplitej wybierany w drodze głosowania ogólnego, rząd odpowiedzialny tylko przed Prezydentem).

Ten drugi pogląd, wzorowany na Stanach Zjednoczonych, a więc państwie związkowym, gdzie jedynie taki system polityczny jest na dalszą metę do pomyslenia, jest dla Polski tak oczywiście z gruntu nieodpowiedni, że trudno sobie wyobrazić, abyśmy wchodzić mieli na drogę jego urze-

czywistnienia.

Zatryumfować więc musi pogląd pierwszy, albowiem tylko w ustroju parlamentarnym, byleby nie doktrynerskim, byleby realnie pomyślanym i dostosowanym do naszych warunków, byleby rozumnym i właściwą miarę zakrojonym, tylko w takim ustroju parlamentarnym Polska może politycznie się rozwijać. I niezawodnie dokoła tego poglądu rozwinię się właściwa walka, gdyż poza rządem „bebe” i może pewnymi mniejszościami o systemie prezydenckim nie będzie myślał.

W walce tej muszą zwyciężyć zasady wzmocnienia władzy wykonawczej przy równoczesnym okielzaniu wszelkich wybujałości

parlamentaryzmu. A najważniejsze zasady te są jasne: dwuizbowy parlament z Senatem opartym na odrębnym systemie wyborczym; przyznanie Prezydentowi Rzplitej prawa rozwiązywania Izby poselskiej za zgodą Senatu; przyznanie Prezydentowi Rzeczypospolitej prawa weta odraczającego (to jest prawa zażądania ponownych obrad parlamentu nad projektem ustawy); uregulowanie odpowiedzialności Rządu przed parlamentem w sensie uniknięcia wszelkich niespodzianek i przypadkowych głosowań.

Zasady stare i wypróbowane? Tem lepiej dla sprawy, a tem gorzej dla tych, którzy fantazjują tam, gdzie chodzi o najżywotniejsze interesy Narodu i Państwa.

Na szlakach sanacji.

## Zdrajca i szpieg skazany na 3 lata więzienia

ODZNACZONY ZOSTAŁ KRZYŻEM ZASŁUGI

Katowicka „Polonia” pisze: że w sądzie w Rybniku toczyła się rozprawa przeciwko sekretarzowi Związku Powstańców Śląskich, Janowi Mackowi z Orzupowic który w Rybniku odgrywał wielką rolę i szczególnie odznaczył się podczas ostatnich wyborów komunalnych w Rybniku, dopuszczając się haniebnych gwałtów, zniesławiając dobre imię Polski Macek zaoferował niemieckiemu biurowi szpiegowskiemu plany mobilizacyjne garnizonu rybnickiego za cenę 200.000 mk. niem. i prosił, by go w Niemczech przyjęto jako obywatela. Za usiłowaną zdradę Macka skazano na 3 lata domu karnego i utratę praw honorowych przez lat 5.

Macek rzucił jednak podejrzenie wspólwin na nauczyciela i oficera rezerwy Mijszela i na pewnego porucznika pułku piechoty, stacjonowanego w Rybniku. Obydwaj ci panowie wiele przeszli nieprzyjemności, ale wykazała się ich niewinność.

Otóż tego Macka, zamkniętego od ostatnich miesięcy w więzieniu, udekorowano krzyżem zasługi. Tak można wyczytać w ostatnim „Monitorze” a „Polska Zachodnia”, rozstrębiująca chwałę i patriotyzm członków Związku Powstańców Śląskich, onegdaj też radośnie doniosła swym czytelnikom, że Jan Macek został udekorowany krzyżem zasługi.

## Szkolnictwo poddane... władzom administracyjnym.

OKÓLNIAK MINISTRA OŚWIATY DOBRUCKIEGO.

W nr. 24 „Gazety Warszawskiej Porannej” czytamy:

„Głos Narodu” podał do wiadomości, na podstawie pogłosek krążących w Krakowie a pochodzących podobno z autentycznego źródła, że „całe szkolnictwo zostało poddane władzy wojewodów”. Mianowicie p. minister Dobrucki polecił kuratorom, aby „wykonywali ściśle dyrektywy władz administracyjnych tj. wojewodów i byli z władzami politycznymi w ciągłym kontakcie, żądali od wojewodów wskazówek i informacji w sprawach ich zakresu działania, a mających znaczenie ogólnie polityczne, a to celem należytego ustosunkowania się do wytycznych linii rządu”. Nadto w myśl polecenia ministra kuratorowie winni wydać odnośne zarządzenie inspektorom szkolnym, aby słuchali dyrektyw starostów.

Dowiadujemy się z szeregu województw, iż istotnie okólnik taki wydał p. minister Dobrucki przed Bożem Narodzeniem i że okólnik ten można tłumaczyć bardzo szeroko. Mianowicie każda ważniejsza sprawa, nawet odwołanie nauczyciela, mo-

że mieć znaczenie polityczne i winno uzyskać zgodę starosty, względnie wojewody.

W ten sposób faktycznie niezależność władz szkolnych, zagwarantowana ustawą z dnia 4-go czerwca 1920 r. o organizacji władz szkolnych została tym, okólnikiem zakwestjonowana.

Prasa sanacyjna doniosła, iż w szeregu powiatów Małopolski zachodniej odbyły się zjazdy nauczycielstwa szkół powszechnych pod przewodnictwem inspektorów szkolnych; celem tych zjazdów było uchwalenie rezolucyj oświadczających się za poparciem przez nauczycielstwo listy rządowej przy wyborach.

Widzimy z tego, iż szkolnictwo nasze przechodzi w nową fazę, mianowicie aparat szkolny ma służyć bieżącej polityce rządu.

Sfery pedagogiczne, a także wszyscy dotychczasowi ministrowie oświaty bronili niezależności szkolnictwa od zmieniających się władz politycznych, uważając słusznie, że szkolnictwo winno stać zdala od bieżących walk politycznych.

## Zdobyczy żydowskich z ostatniego roku

NIE WOLNO UJAWNIAC.

W sobotę dnia 21 bm. funkcjonariusze policji śledczej w asyście policji mundurowej dokonali w Kielcach szeregu rewizyj — a więc: w lokalu Zw. Lud.-Nar., u p. dr. K. Kosieradzkiego, u p. red. H. Przybylskiego, u p. Barczyńskiego, u ks. red. A. Blaszczyka i w drukarni „Jedność”.

Poszukiwano ulotki pod tytułem: „Zdobycze żydowskie w ostatnim roku”.

Ulotka ta jest przedrukiem z „Oczywisty”, która powtórzyła ją za całą prasą narodową i zawiera szereg wyjątków z gazet polskich i żydowskich, stwierdzających zdobycze żydowskie w Polsce.

**LABAWY I WIDOWISKA.****BAL MASKOWY „PICCADILLY”.**

W sobotę 28 bm. o godz. 10-30 rozpocznie się w sali Filharmonji wielki Bal Maskowy „Piccadilly”, z udziałem 2-u orkiestr.

Doshód osiągnięty z balu przeznaczony będzie na rzecz Ewangelickiego Domu Sierot i Chrześcijańskiego Tow. Dobroczyńności.

Bilety wcześniej nabywać można: w skl. apt. p. Dicia (Piotrkowska 157) w I-mie „Rudolf Ziegur” (Wschodnia 32), oraz w cukierniach: Piątkowskiego (Nawrot róg Piotrkowskiej) i „Eryk” (6-go Sierpnia róg Piotrkowskiej).

**Zycie sportowe****ZWYCIĘSTWO NASZYCH  
AKADEMIKÓW.**

Widoki drużyny polskiej w hokeju lodowym na akademickich Igrzyskach Zimowych w Cortinee d'Ampezio przedstawiają się doskonale. Do turnieju zgłosiły się tylko cztery drużyny mianowicie: Austria, Włochy Szwajcarja, Polska. Szwajcarję reprezentuje zespół uniwersytetu w Zurichu. Austria nie mogła wystawić silnej drużyny, wobec czego AZS Warszawa pobili ją w stosunku 6:0

**HOCKEJ W ŁODZI.**

Łódź pod względem sportów zimowych stoi na szarym koncu. Nie wiadomo gdzie udać się na ślizgawkę lub saneczkować, nie mówiąc już o grze w hokeja, na lodzie. Z prawdziwą więc przyjemnością donosimy czytelnikom, iż dzięki Ośrodkowi Wychowania Fizycznego który zakupił wszystkie przyrzady do hokeja — odbywają się przy ul. Przejazd 7 treningi, które prowadzi z ramienia Ośrodka Wychowania Fizycznego p. prof. Chelmski.

Chętni lyżwiarze mogą się zapisywać na trening u p. prof. Chelmskiego (gimn. Tomaszewskiego) i p. Dregera (Przejazd 7).

**PRZEZ RADJO.****PROGRAM NA PIĄTEK DN. 27 BM.**

11.40 Komunikaty, sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjańskiej oraz program; 14.40 Komunikaty; 16.20 Przegląd wydawnictw periodycznych omówi prof. H. Mościcki; 16.40-17.05 Odczyt pt. „Propaganda lotnicza w szkołach”. 17.05 Komunikaty PAT; 17.20-17.45 Odczyt pt. „Zima i lato we Wschodnich Karpatach” — wygł. dr. M. Człowicz; 17.45 Koncert w wykonaniu orkiestry mandolinistów pod dyr. Leonidasa Aleksandrowa: 1) Andrzej Czerniawski: Wiazanka pieśni rosyjskich, 2) Romanse cygańskie: a) Jamszczyk, b) Para gniadych, c) Czajka; d) Biała akacja, e) Kabek, 3) Glinka: Elegja; 4) Rachmaninow: Serenada, op. 8 Nr. 5, 5) Prusowski: Szumka ukraińska. Część II. 6) F. W. Meacham: Patrol amerykański, 7) P. Lincke: Gawot z opery „Lizystrata”; 8) A. Dworak: Humoreska, 9) Wład. Grot: Wiazanka melodyj moniuszkowskich; 18.55 Komunikaty oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.30 Odczyt pt. „O rozpowszechnieniu chorób wenerycznych w Polsce” — wygł. dr. Szczerowski. 19.55 Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki” — wygł. prof. Stan. Niewiadomski. 20.15 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 22.00 Sygnał czasu, komunikaty.

**PRAWO I SĄD.****Po utracie majątku.****ZA SPRZENIEWIERZENIE 8,000 ZŁ. SKAZANY NA POŁ ROKU WIĘZIENIA**

Od przeszło jednego roku w firmie „Konsorcjum” S-ka z ogr. odp. w Łodzi mieszczącej się przy ul. Przejazd 62 pracował w charakterze skromnego agenta sprzedawcy węgla Hugon Demś 47-letni mężczyzna oskarżony o przywłaszczenie 7,915 zł. i 80 gr.

Przed wojną był fabrykantem, człowiek znany i poważany w Łodzi. Aliści wojna również nie oszczędziła Demśa wobec czego Demś zmuszany w celu wyżywienia rodziny przyjmować najróżniejszą pracę jak np. podróżującego pośrednika.

W roku 1927 otrzymał posadę agenta w firmie „Konsorcjum” gdzie spełniał swe ob-

owiązki skrupulatnie, ku zadowoleniu swych przełożonych i zachowywał się zawsze szczerze. Jednak w końcu października 1927 r. podczas wyjazdu dyrektora firmy Silberblata na urlop inkasował pieniądze i sumy te przywłaszczył sobie. Przeprowadzona szczegółowa rewizja ksiąg wykazała iż kwota przywłaszczona przed Demśa wynosi 7,915 zł. 80 gr.

W dniu wczorajszym w wydziale uprzedzonym Sąd Okręgowy w Łodzi p. sędzia Zaborowski rozpatrywał powyższą sprawę. Sąd wydał wyrok, mocą którego Hugon Demś skazany został na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. (p)

**Flota polska rośnie.****2 NOWE STATKI PASAŻERSKIE I 2 TOWAROWE.**

Ministerstwo przemysłu i handlu nabyło w ostatnich dniach w Anglii cztery nowe statki w tem dwa pasażerskie i dwa towarowe.

W ten sposób żegluga polska posiadać będzie w sezonie r. 1926 pięć statków pasażerskich, z których trzy kursować będą na linii Gdańsk — Sopoty — Gdynia — Hel, jeden obsługiwać będzie połączenie między Gdynią i zatoką pucką, jeden zaś będzie odbywał w sezonie letnim dalsze wycieczki po bałtyku t. j. do Szwecji, Norwegji, Finlandji, Estonji Łotwy Niemiec i Danji.

Świeżo nabyte, nowe pierwszorzędnej marki i wykonania statki towarowe, największe jednostki, jakie dotychczas ukazały się pod banderą polską, bo o tonażu zwyż. 5,000 t. r. każdy, przeznaczone są głównie do utrzymania komunikacji towarowej bezpo-

średnio z krajami morza Śródziemnego.

Ponadto żegluga państwowa rozporządza 1 statkiem o 4,000 t., 5-ma statkami pojemności 3,000t. i statkiem 1,000 tonnowym.

Tabor morski pływający pod banderą polską składa się ponadto z okrętów Tow. „Wisła — Bałtyk” reprezentujący łącznie ok. 10,000 t. następnie z okrętów Tow. Górnaśląskiego „Robur” zobowiązanego na podstawie kontraktu z ministerstwem przemysłu i handlu do posiadania w połowie r. 1928 okrętów o tonażu 15,000 t. oraz z kilku holowników, obsługujących port gdyniński.

Przedsiębiorstwo państwowe „Żegluga Polska” zamknęło pierwszy rok eksploatacji bez strat doprowadzając do kraju walut obcych na kilka milionów złotych, przewożąc kilkaset tysięcy osób oraz odwiedzając kilkadziesiąt portów obcych.

**Zimowy rozkład jazdy.**

Obowiązuje od 15 listopada 1927 r. do 16 maja 1928 r.

**DWORZEC ŁÓDŹ — KALISKA**

Odechodzą:  
do Warszawy 3.14, 6.41 7.14, 13.15, 13.47, i 19.13.  
dzi dodatkowo do Warszawy o g. 17.50.  
„Poznań 8.00, 12.04, 12.57, 21.58, 23.14  
„Kraków 20.35.  
„Poznań przez Kutno 9.05, i 23.58.  
„Gdańsk 20.15.  
„Kępna-Lesna 2.01.  
„Ostrowa 18.35.  
„Koluszek 8.10.  
„Lwów 15.25.  
„Łowicza 19.38.  
„Ciechocinka 9.03.  
„Płocka 20.15.  
„Lublin 15.25.  
„Katowice 20.35.  
„Kutna 14.00.

Przychodzą:  
z Warszawy 1.36, 10.39, 11.56, 12.44 21.43 i 23.06.  
„Poznań 6.33, 6.59, 13.32, 18.40, i 19.03.  
„Kraków 6.38.  
„Poznań przez Kutno 8.43, i 13.45.  
„Gdańsk 8.43.  
„Kępna-Lesna 2.59.  
„Ostrowa 8.53.  
„Koluszek 18.05.  
„Lwów 10.40.  
„Łowicza 7.43.  
„Ciechocinka 20.13.  
„Płocka 20.13.  
chodzą dodatkowy z Warszawy o g. 16.00.  
„Lublin 10.40.  
„Katowice 6.38.  
„Kutna 22.05.

**DWORZEC ŁÓDŹ FABRYCZNA.**

Odechodzą:  
do Warszawy 1.40, 7.56, 11.50, 14.25, 15.20, 18.05, 18.55 i 20.10.  
„Kraków i Lwów 15.20, 20.10, i 23.45.  
„Koluszek (połączenie z Tomaszowem i Piotrkowem) 1.40, 7.00, 11.50, 14.25, 15.20, 18.05, 20.10, i 23.45.  
„Skarżyska 1.40, 15.20, i 19.10.  
„Sosnowca 1.40, 11.50, 14.25, 15.20, 20.10 i 23.45.  
„Częstochowa 16.25.  
„Tarnobrzega 9.30.  
W wigilije, t. j. dnia 24 grudnia odchodzą

Przychodzą:  
z Warszawy 1.55, 7.40, 10.40, 14.40, 16.33, 22.15, i 22.45.  
„Kraków i Lwów 4.40, 7.21, i 20.25.  
„Koluszek (połączenie z Tomaszowem i Piotrkowem) 1.55, 4.40, 7.21, 8.15, 10.40, 14.40, 20.25, i 22.15.  
„Skarżyska 4.40, 10.40, i 13.21.  
„Sosnowca (połączenie z Tomaszowem) 7.21, 14.40 i 20.35.  
„Częstochowa 9.31.  
„Tarnobrzega 19.51.

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 3.

## ZAKŁAD KOWALSKI:

O. Pietsch i S-ka, Wólczańska 109.  
Osiński, Pabjanicka Sz. 41.

## ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jeziński, Pabjanicka Sz. 60.

## PIEKARNIE:

Kaczmarowski, Sierakowskiego 27.  
Dobrzyński, Pabjanicka Szosa 28.

## RESTAURACJE:

A. Jaska, Pabjanicka Szosa 26.

Wł. Piotrkowski Krzywa 2.

Szczepaniak, Krzywa 16.

Michalkiewicz, Kilińskiego 160.

## PRACOWNIE OBUWIA:

Wałkowiak, Napiórkowskiego 105.

Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 18.

Kruczkowski, Kilińskiego 256.

## SKŁAD INSTRUMENTÓW

### MUZYCZNYCH:

Boniewicz, Targowa 38.

### SKŁADY WĘGLA:

G. Śniady, Krakusa 1.

Greczyński, Krzywa 4.

### SKLEPY SPOŻYWCZE:

Pawełek, Krakusa 12.

Swara, Piotrkowska 196.

Wąrowski, Krzywa 5.

Spółdzielnia Spożywcza Dąbrowska 16.

Blesiński, Wilcza 10.

Różewska, Ozorkowska 6.

Rzeźnicki, Nowo-Pabjanicka 25.

Fonkiewicz, Zamenhofska 27.

Gil, Sienkiewicza 35.

Suwalski, Bazarna 2.

## FRYZJERZY:

F. Szostowski, Nowo-Pabjanicka 21-23.

## PRALNIA CHEMICZNA i FARBIARNIA:

Brzezińska 5, filje: Pomorska 22 i

Wschodnia 36.

## ZAKŁADY FOTOGRAFICZNE:

Dobrowala i Ludwikowski, Rzgowska 19.

## SKLEP DYSTRYBUCYJNO-

### KOLONJALNY:

W. Nowakowski, Przędzalniana 42.

Busiakiewicz, Główna 40.

## OPRAWA OBRAZÓW i DEWOCJI:

T. Opieczyński, Piotrkowska 261.

## OKUCIA BUDOWLANE:

Bracia Suwalsey, Golca 9.

## ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:

A. Klim, Brzezińska 114.

## OGŁOSZENIA

Do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmujemy i salatuje na najkorzystniejszych warunkach.

## Polska Agencja Telegraficzna

Łódź, Zielona Nr. 8-a Telefon 111 i 15-24

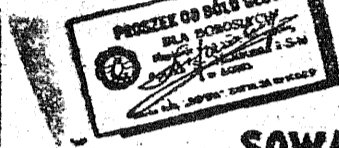
Wydział Ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej przyjmuje na miejscu w Łodzi obowiązkowo ogłoszenia dla „MONITORA POLSKIEGO” „DZIENNIKA URZĘDOWEGO MIN. SKARBU” i wszystkich innych wydawnictw urzędowych.

### DROBNE OGŁOSZENIA.

W zagubionych dokumentach mających się ukazać w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego” lub w „Monitorze Polskim” przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.

## WSZELKI BÓL GŁOWY

USUWA



ENAKOMICIE „SOWA”

wyrobu laboratorjum przy aptece  
St. Haszurga i S-ki w Łodzi  
Główna 50

## Drobne ogłoszenia

### Sprzedaz.

**A! A! A!** MEBLE Dywany Łódka metalowe o tomany, kozetki, tapczany, klubowe fotele, krzesła wiedeńskie, w dużym wyborze Najtaniej i najlepiej kupić można za gotówkę i na raty na bardzo dogodnych warunkach Piotrkowska 116 i piętro front tel. 21-61 u Wł. Romiszowskiego 6585-0

Obuwie wykwiłtne na nadchodzący sezon w wielkim wyborze poleca firma B. Sumera i Syn ul. Nawrot Nr. 19 205-0

Domowa sprzedaż towarów resztek abielnianych Marja Gonerza Napiórkowskiego 110 -1

Maszynę do pisania sprzedam okazjynie Przejazd 19-7 od 2-4 pp. 414-7

Maszyna firmy Bergiera mało używana do sprzedania za 130 zł. Bazarna Nr. 5 m 30 402-1

Sprzedam Zakład Fryzjerski z powodu wyjazdu zaraz Skłodowa 16 394-2

Kredens dębowy, lustro, zegar, obrazy japońskie album, wachlarze, portjery, biurczko, krzesła pluszowe, toaleta do sprzedania Sienkiewicza 67 sklep komi-sowy 598-1

Kupię prasę do kopjowania listów Oferty do „Rozwoju” pod „Prasa” 410-3

## Posady i prace

Potrzebna podręczna do kapeluszów także potrzebna kwiatiarka do roboty sztucznych kwiatów ul. Nawrot № 1-a Magazyn Kapeluszy E. Fiedlerowej 396-3

Ogrodnika poszukuje się Siedlecka 1 388-3

Potrzebny chłopiec który był przy kucharzu Piwiarnia Kilińskiego 115 408-1

Służąca do wszystkiego z dobrem gotowaniem potrzebna zaraz świadectwa konieczne Gdańska 6 m. 7 od 11-1 404-3

## Zagubione dokumenty

Fisiak Kacper zagubił książkę Fczkę wojskową wyd. w P. K. U. Łódź-Powiat 368-2

rena Biełkowska zagubiła dowód osobisty wyd w Łodzi 350-8

Ostrzegamy przed kupnem 3-ch wekli in blanko z podpisami Antoni Filip i Julian Maurer na sumę 600 złotych wydane Franciszkowi Góreckiemu ogłaszam takowych bezwartościowymi prenumeratorem F. Holc. 378-2

Wojakopf Efraim zagubił książkę Fczkę wojskową wyd w P. K. U. Łódź, 400-3

## Beżantarnik - Leśniczy

lat 33 z 18 let. praktyką pochodzący z dobrze i szeroko znanej hodowli zwierzęcych, posiadający dobrą wiedzę pod wszystkimi zakresami leśnictwa i doświadczenia jako dzielny i energiczny fachowiec poszukuje posady z dniem 1.4 lub 1.7 r. b. proszę oferty kierować do Adm. „Rozwoju” pod „Leśniczy” 255

## Sprzedam sumę hipoteczną

na pierwszy numer '9 tysięcy za 6 tysięcy złotych Oferty pod „Suma” do ad „Rozwoju”, 3648

## SKLEP PONCZOCH

Kazimierz Zielonko Al. Kosciuszki № 37. Poleca ponczocho jedwabne, wełniane fildecoss, skarpetki, pończoski dziecięce, swetry, reformy rękawiczki; ceny na święta bardzo przystępne. jak również reperacja ponczocho. 7984-2



Wapno piechcińskie marmurowe, Cement, Gips; „Scipio”, Szamoty „Kiepacki”. Cegła, Dachówka, Eternit, Papa, Posadzka, Glazura, Lepnik do posadzki na zimno „Duroxyl”, Studzienki wodoodpływowe „Oms”, zamiast dolów Chambeau. Trzcina 6557

Poleca wyłączne przedstawicielstwo fabryk  
**Inż. JAN PĘDZICH**  
Warszawa, Zielna 30. Tel. 108-70.

## Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet na Bałutach. Zgłaszać się do „Rozwoju”



**S. FUCHSA, Piotrkowska 50**

## CENA OGŁOSZEŃ

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 20 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duże 10 gr. za wyraz—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielone na 3 łamy, zwyczajne na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 10 35-miesięcznie — 30—zł.

Redaktor Naczelny i Wydawca Inż. Tadeusz Czajewski. W tłoczni T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartoń.